Cena 5 zł

Okazowy

# Sportowiec

ROK II. POZNAŃ, 26 SIERPNIA 1946 NR 34 (57)

### Lekkoatletyczne

# Mistrzostwa Europy w Oslo

## Słabe wyniki ekipy polskiej — Gierutto wycofał się z 10-cio boju

Oslo. W dniu 22 bm. po południu nastąpiło otwarcie pierwszych po wojnie lekkoatletycznych mistrzostw Europy, odbywających się na stadionie Bizot w Oslo. Stadion, mieszczący ponad 30.000 widzów zapełniony był po brzegi.

Otwarcie mistrzostw zapoczątkowała defilada zawodników 20 państw europejskich, biorących udział w zawodach.

W przemówieniu inauguracyjnym prezes Norweskiego Klubu Lekkoatletycznego Opegaard, powitał gości i podziękował królowi Haakanowi za przybycie. Następnie król Norwegii Haakon złożył zawodnikom życzenia osiągnięcia najlepszych wyników.

Po części oficjalnej, nastąpiły same zawody, które rozpoczęły się startem do biegu maratońskiego.

Finowie narzucili w tym biegu ostre tempo i w rezultacie osiągnięto wspaniałe czasy. Zwycięzcą został Fin Hietanen, przebiegając trasę w 2:24:55 godz. Na drugim miejscu uplasował się rodak zwycięzcy Muinonen. Zawodnik radziecki zajął trzecie miejsce, czwartym był Francuz Oonsin. Wszyscy ci zawodnicy osiągnęli czasy poniżej 2:30 g.

Przedbiegi na 800 m zakwalifikowały do półfinału: Gustavsona, Hansenna (Francja), Andorsena (Dania), Brankarta (Belgia), Chof Dhotela (Francja) i Anglika Whitea.

Najlepszy czas w przedbiegach uzyskał Gustavson, przebiegając trasę w czasie 1:51,1 min. Wszyscy pozostali uzyskali czasy poniżej 1:55,0 min. Staniszewski, który startował w tej konkurencji, odpadł w przedbiegu przychodząc ostatni w czasie 2:07,0 min.

Przed finałem rzutu młotem odbyły się eliminacje zawodników. Limitem kwalifikującym do finału, była odległość 48 m. Po tej eliminacji ostatecznie do finału weszli: Ericson (Szwecja), Johansenn (Szwecja), Houtzauger (Holandia), Clarke (Anglia), Taddia (Włochy), Szechtel (ZSRR), Knotek (Czechosłowacja) i Nemeth (Węgry).

Finał rzutu młotem przyniósł zwycięstwo dwóm Szwedom: pierwsze miejsce zajął Ericson rzutem 56,44 m przed swym rodakiem Johanssenem, który uzyskał 53,44 m.

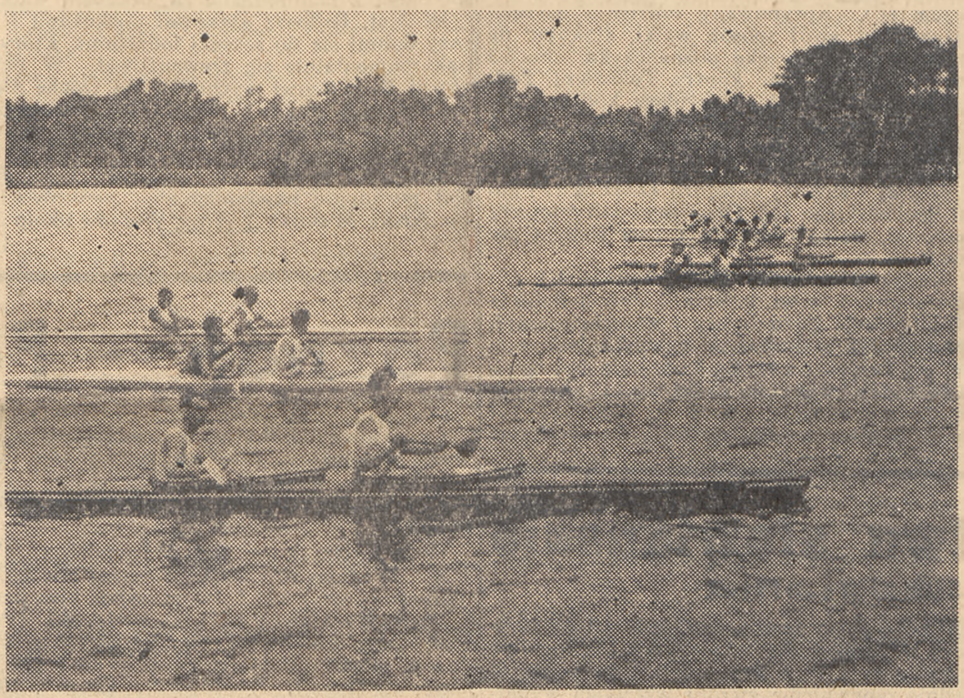
Skok wzwyż w konkurencji kobiecej przyniósł zwycięstwo Francuzce Colchen, która przeszła wysokość 160 cm. Na drugim miejscu uplasowała się lekkoatletka radziecka Czudina skokiem 157 cm.

W konkurencji 400 m przez płotki dwa przedbiegi wyłoniły następujących „półfinalistów": Cross (Francja), Larsson (Szwecja), Christon (Szwajcaria), Skorskrubb (Finlandia), Larsen (Szwecja) i dr Edo (Anglia). W przedbiegach najlepszy czas uzyskał Skorskrubb — 54.2 sek.

Bieg na 10.000 m przyniósł bezapelacyjne zwycięstwo rekordziście świata na tym dystansie Hoinowi (Finlandia). Hoino przebył ten dystans we wspaniałym czasie — 29:52,0 min.

Najbardziej niepomyślnym dla naszych reprezentantek był bieg na 100 m. Z trzech startujących zawodniczek tylko Walasiewiczówna zakwalifikowała się do półfinału, zajmując drugie miejsce w przedbiegu w czasie 12,5 sek. W półfinale jednak przegrała na skutek upadku. Moderówna zajęła w przedbiegu czwarte miejsce w 13,0 sek.

(Dokończenie na stronie 3-ej)



*Dwójka kajakowa przed startem w zawodach o mistrzostwo okręgu poznańskiego*

## Nowy rekord świata

Zurych. — Holenderska pływaczka Nel von Vliet pobiła rekord świata na 200 m stylem grzbietowym, należący do Kopel (Niemcy) i wynoszący 2:55,5 min. Czas osiągnięty przez von Vliet wynosi 2:52,6 min., jest on więc prawie 3 sek. lepszy od dawnego rekordu.

## Belgia—Holandia 77:72

Bruksela. — Mecz lekkoatletyczny pomiędzy Belgią i Holandią zakończył się nieznacznym zwycięstwem Belgii 77:72 pkt.

## Belgrad—Praga 2:1

Praga. — W Pradze odbyło się międzymiastowe spotkanie reprezentacji piłkarskiej Belgradu z reprezentacją Pragi. W meczu tym zasłużone zwycięstwo w stosunku 2:1 odniósł Belgrad. W drużynie gości wyróżnił się szybkością i celnością strzałów lewy łącznik Mitic. Z drużyny czeskiej najlepszym był bramkarz Horak.

## Gus Lesnewich w Londynie

Londyn. — W ub. tygodniu przybył do Londynu Gus Lesnewich, mistrz świata wagi ciężkiej na spotkanie z mistrzem Anglii tej samej wagi, Bruce Woodcockiem, które odbędzie się 17 września br. na Harringay Arrere. Lesnewich jest tak pewnym zwycięstwa nad Woodcockiem, że jest gotów na zakoncentrowanie każdej nowej walki o mistrzostwo świata.

## Boks w Anglii

Londyn — Walka o mistrzostwo świata w wadze lekkiej pomiędzy Ike Williamsem (USA) a Ronnie Jamesem (Anglia), która odbędzie się 4 września w Cardiff wzbudziła w Anglii wielkie zainteresowanie. Miarą zainteresowania jest fakt, że wszystkie bilety zostały już rozsprzedane, a Stadion w Cardiff mieści 60 tysięcy widzów.

# KKS bije Wartę 5:2

## Decydujący mecz — w środę na Arenie

Po raz trzeci spotkali się w niedzielę na boisku KKS dwaj lokalni rywale i pretendenci do zaszczytnego tytułu piłkarskiego mistrza Wielkopolski.

Pierwsze spotkanie powyższych drużyn, rozegrane na boisku kolejarzy zakończyło się wynikiem remisowym 3:3. Na skutek protestu KKS odnośnie orzeczenia sędziego (podyktowany rzut karny) zostało spotkanie to przez Wydział Gier POZPN unieważnione. Spotkanie rewanżowe, rozegrane dnia 11 bm. na boisku Warty przyniosło zwycięstwo „zielonym" w stosunku 1:0.

Wczoraj rozegrano powtórkę meczu unieważnionego. „Derby" lokalne wywołało znów wielkie zainteresowanie w kołach sportowych Poznania i Wielkopolski, gromadząc na stadionie kolejarzy w Dębcu około 10 tysięcy widzów.

Spotkania Warty z KKS-em mają swój specyficzny charakter — wojny nerwów. Udziela to się zarówno graczom obu drużyn jak i podzielonej na dwa obozy widowni, która bierze żywy udział w grze, szczególnie „kibice" klubowi.

Oklaskami, okrzykami lub gwizdami wyrażają „wrogie" obozy swój zachwyt lub niezadowolenie z akcyj swych pupilków — a często i rzeczeń sędziego. Zdarza się często, że reakcja jednego z „obozów" jest zupełnie bezpodstawna co wyprowadza z „fasonu" obóz przeciwny — co też w sumie wpływa na podniesienie i tak już gorącej atmosfery.

W takich warunkach niezwykle trudne jest zadanie arbitra, bowiem najmniejsze przeoczenie z jego strony wywołuje momentalną reakcję niezadowolonego „obozu". Taka atmosfera wpływa z kolei na zawodników a cierpi na tym tylko poziom gry.

Niedzielne spotkanie Warty i KKS toczyło się w dużo spokojniejszej atmosferze aniżeli dwa poprzednie mecze — toteż poziom gry był dobry, zwłaszcza do przerwy. Mecz był dowodem, że obie drużyny stać na dobrą grę, grę „fair". Można grać ostro i zaciecie — bez uciekania się do brutalności. Toteż sędzia zawodów ob. Maślak, który z miejsca trzymał drużyny w odpowiednich ryzach — nie miał potrzeby do wkraczania i karania.

Zawody zakończyły się po ciekawej grze zasłużonym zwycięstwem poznańskich kolejarzy, którzy wykazali doskonałą kondycję fizyczną we wszystkich liniach i skuteczną grę zespołową. Nadmienić jednak trzeba, że Warta od 19 min. pierwszej połowy do końca meczu, grała w 10-kę, bez swego niezawodnego pomocnika Grońskiego, który przy upadku zwichnął rękę i opuścił boisko. KKS wykorzystał doskonale to osłabienie defensywy „zielonych". Poza

(Dokończenie na str. 2-ej)

# Igrzyska sportowe DOW Poznań

DOW-Poznań zorganizowało w dniach 22—25 bm. zawody sportowo-strzeleckie o mistrzostwo O. W. Poznań, mające być sprawdzianem tężyzny fizycznej, jak i wyrobienia sportowego naszych żołnierzy. Całość zawodów obejmowała oprócz konkurencji lekkoatletycznych, ćwiczenia z wyszkolenia bojowego. Jak wiemy bowiem z doświadczeń minionej wojny, jedynie żołnierz wszechstronnie zaprawiony sportowo, jest w stanie pokonać trudne i nieprzewidziane warunki, w jakich stawia go nowoczesny system walk.

Igrzyska rozpoczęły się w czwartek na „Arenie". Uroczystego otwarcia dokonał dowódca DOW III gen. Strażewski, który w krótkim przemówieniu podkreślił doniosłe znaczenie sportu w wojsku.

Po odegraniu hymnu państwowego, odbyła się defilada żołnierzy-sportowców, których prowadził mjr Batko z orkiestrą 13 p. p. na czele. Po części oficjalnej rozpoczęły się zawody w następujących konkurencjach — piłka nożna, siatkówka i koszykówka, walka wręcz, pływanie bez i w mundurze z granatem w ręku (granatu nie wolno zamoczyć), skoki, szermierka, marsz na 20 km ze strzelaniem, boks, lekkoatletyka i gimnastyka. Zawody odbywały się na boisku Areny, na pływalni w Sołaczu i na polu ćwiczeń nad Wartą.

W niedzielę na boisku „Areny" odbył się w ramach mistrzostw OW uroczysty obchód 2-giej rocznicy 2 Armii W. P. Okolicznościowe przemówienie wygłosił gen. dyw. Strażewski, reasumując dokonane osiągnięcia. Z kolei przemawiali: w-minister M. O. N. gen. Świerczewski, przedstawiciel wojewody nacz. Błażewicz i ppłk. Kascja, uczestnik walk II Armii.

Po przemówieniach nastąpiło uroczyste wręczenie licznych i cennych nagród, ufundowanych przez przedstawicieli władz, organizacje polityczne, wydawnictwa poznańskie oraz przedsiębiorstwa przemysłowe. Następnie obdarowani zawodnicy i kolumny wojsk przedefilowały przed trybunami, gorąco oklaskiwane przez zebrane tłumy publiczności.

Na zakończenie odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami 5 Dyw. Piech. a 12 Bryg. Po żywej grze zwycięstwo odnosi 5 D. P. w stosunku 4:1 (3:0). W przerwie urządzono bieg na 5.000 m, którego zwycięzcą zostaje Dorlik 17.30,8 przed Sknarkiem 17.4,5. Igrzyska zakończono efektownymi pokazami walki na bagnety.

Niżej podajemy osiągnięte wyniki z całości zawodów:

*Walka wręcz* — 1) st. strz. Jasiński (5 DP) 1.34 min., 2) st. strz. Bujak (5 DP) 1.35 min., 3) sap. Kozub (4 PS) 1.36 min.

*Gimnastyka na przyrządach* — 1) ppor Kałbiński (12 Bryg.), 2) por. Głołuszka (12 Bryg.), 3) ppor. Szewczyk (4 DP).

*100 m* — 1) ppor. Nagórski (5 DP) czas 12.2, 2) sap. Nowak (4 Sap.), 12.3, 3) st. strz. Zgaga
*1500 m* — 1) strz. Szczęśniak (5 DP) czas 4.49.
(13 Bryg.) 12.3.
2) plut. Wójtasik (5 DP) 4.50, 3) bomb. Markiewicz (4 DP) 4.51.

*Skok w dal* — 1) ppor. Nagórski (5 DP) 5.70 m, 2) strz. Kuśmierski (Br. Panc.) 5.50 m, 3) kan Zgaga (13 Bryg.) 5.49 m.

*Skoki wzwyż* — 1) ppor. Nagórski (5 DP) 1.59 m, 2) Wojszyło (Br. Panc.) 1.57 m, 3) ppor. Kal (4 DP) 1.52 m.

*Kula* — 1) szer. Batczak (4 DP) 10.58 m, 2) szer. Kulig (5 DP) 10.15 m, 3) szer. Gruch (4 DP) 10.04 m.

*4×100 m* — Pierwsze miejsce — zespół 5 DP, drugie — zespół 4 DP, trzecie — zespół 4 P. Sap. spół 4 DP, drugie — zespół 4 P. Sap., trzecie — zespół 5 DP.

*Pływanie 100 m, styl. dowolnym* — 1) starszy wachm. Ratajczak, czas 1.12, 2) ppor. Skobecki (4 DP) 1.26.

*50 m w mundurze, styl. dowolnym* — 1) st. wachm. Ratajczak, czas 1.6, 2) st. sap. Laskowski 1.12.

*Skoki* — 1) ppor. Skobecki (5 DP), 2) ppor. Zawadzki (5 DP).

*4×50* — 1) 4 DP (Cudnoch, Pohorecki, Kosianin, Skobecki), 2) 12 Bryg. (Danilow, Solesiak, Raszycki, Dycki).

*Sztafeta olimpijska* — Pierwsze miejsce — zeorganizatorom imprezy. (s)

W ogólnym zestawieniu w konkurencjach lekkoatletycznych pierwsze miejsce zajęła 4 DP — pkt. 12, II m. 5 DP — pkt. 16, III m. Broń Panc. — pkt. 40, IV m. 4 P. Sap. — pkt. 44, V m. 13 Bryg. — pkt. 46, VI m. 1 P. Pon. — pkt. 53,

W klasyfikacji ogólnej na pierwszym miejscu uplasowała się 5 DP — pkt. 21, drugie miejsce 4 DP — pkt. 32, trzecie miejsce 4 P. Sap. — pkt. 52, czwarte miejsce 12 Bryg. — pkt. 62, piąte miejsce 13 Bryg. — pkt. 86, szóste miejsce 1 P. Pont. — pkt. 87.

Sędzia główny mjr. Konopka wywiązał się ze swego zadania dobrze. Organizacja zawodów sprężysta i b. sprawna, za co należy się uznanie.

# Poznań gromi Łódź 14:2

W poniedziałek wieczorem odbyło się na „Arenie" dokończenie zawodów bokserskich „Zrywów" Poznania i Łodzi' które na skutek deszczu musiano przerwać w niedzielę przy stanie 6:0.

Drużyna poznańska rozgromiła zespół bokserów Łodzi w stosunku 14:2. Jedyne punkty dla gości zdobył Woźniakiewicz.

Wyniki poniedziałkowych walk były następujące: w wadze piórkowej Rożek (P) wypunktował Grzybowskiego (Ł). Agresywniejszy poznańczyk trafiał częściej i celniej przez wszystkie starcia. Operował on jednak jednostajnie prawą — zapominając zupełnie o lewych prostych. Łodzianin twardy i zacięty — odgryzał się na każdy cios, przegrywając minimalnie.

W wadze lekkiej w pierwszej walce Woźniakiewicz (Ł) wygrał po 1 starciu na punkty z Tulewiczem (P). Rutynowany łodzianin narzucił przeciwnikowi swój sposób walki, atakując na zmianę korpus i szczękę poznańczyka, chociaż często wpadał na silne kontry Tulewicza. Podczas zwarcia Woźniakiewicz ulega kontuzji powieki. Na zarządzenie lekarza walka została przerwana, a punktowe zwycięstwo przyznano łodzianinowi.

W drugiej walce tej kategorii Dudziak (P) pokonał Bocheńskiego (Ł). Obaj zawodnicy jeszcze prymitywni, walka chaotyczna i na słabym poziomie.

W wadze półśredniej Wolniakowski III (P) zwyciężył przez techn. k. o. w 2 starciu Bebisza (Ł). Technicznie dużo lepszy i wszechstronniejszy poznańczyk atakował przeciwnika doskonałą „lewą" na korpus i szczękę. Łodzianin był chwilami bezradny, wyraźnie unika walki, za co otrzymuje napomnienie. W 2 st. Wolniakowski zasypuje Bebisza seriami ciosów, demonstrując piękne zwarcia. Łodzianin nie zdradza wielkiej ochoty do walki, otrzymuje drugie napomnienie i wreszcie sędzia walkę przerywa.

W wadze średniej Wolniakowski IV (P) pokonał przez techn. k. o. w 3 st. Włodarskiego (Ł). Przez 2 starcia walka słaba i chaotyczna, obaj wykazali duże braki techniczne i niecelne uderzenia. W 3 st. poznańczyk ostro atakuje i trafia kilka razy celnie, Włodarski rezygnuje z dalszej walki — poddając się.

W walce nadprogramowej spotkali się Kłodas (Ł) waga ciężka i posiadający słabą wagę półciężką — Bednarz (Pomorze). Niemal o głowę wyższy łodzianin górował nad przeciwnikiem zasięgiem rąk i siłą fizyczną. Bednarz ograniczał się do anemicznych kontr, otrzymując kilka celnych ale mało skutecznych ciosów od Kłodasa. Sędzia ringowy udzielił Kłodasowi jedno, a Bednarzowi 2 napomnienia za nieczystą walkę.

W 2 st. Bednarz atakował doskokami i parę razy dobrał się do szczęki łodzianina, który jednak momentalnie się zrewanżował. W pewnej chwili Bednarzowi wychodzi cios trochę nieczysto i sędzia ringowy udziela mu trzeciego napomnienia, przerywa walkę i Kłodas zwycięża przez dyskwalifikację.

Sędziował w ringu ob. Struginski, który szafował pochopnie napomnieniami, punktowali ob. ob. Arski, Misiorny i Wróż. Widzów około 3.000.

(al)

# Mistrzostwa Polski kolejarzy w Łodzi

Łódź. — Czterydniowe igrzyska sportowe kolejarzy z całej Polski w Łodzi zgromadziły na starcie około 750 zawodników. Otwarcia zawodów dokonał minister Kuryłowicz. — Z ciekawszych wyników notujemy następujące:

Turniej bokserski wyłonił następujących mistrzów kolejowych: w w. muszej Sulc (Gdańsk) zwyciężył przez techniczne k. o. w trzecim starciu Dibisławskiego (Poznań). W w. koguciej Drazkowski (Gdańsk) wypunktował Misa (Śląsk). W wadze piórkowej Kicinger (Śląsk) nieznacznie pokonał na punkty Jaskulskiego (Poznań). W wadze lekkiej Gorącznik (Poznań) po dwu rundach wygrał z Binderkiem (Gdańsk) na punkty. Binder uległ kontuzji łuku brwiowego. W wadze półśredniej Okruszkiewicz (Śląsk) zwyciężył przez techniczne k.o. w pierwszej rundzie Niedzielskiego (Poznań). W wadze średniej Fid-er (Śląsk) odniósł nieznaczne zwycięstwo punktowe nad Jabłonką (Gdańsk). W wadze półciężkiej Chudzika niesłusznie ogłoszono zwycięzcą nad Dzieleckim (Gdańsk). W wadze ciężkiej Maśliński (Gdansk) po zaciętej walce pokonał Sztedzkiego (Śląsk).

Wyścig kolarski na dystansie 100 km wygrał szosowy mistrz Polski Kluj (Poznań) w czasie 2 godz. 54 min. 15 sek. przed Ritterem (Poznań) — 2 godz. 54 min. 15,2 sek. Trzecim był Frąckowiak (Poznań), czwartym Klawiter (Gdańsk). W finale rozgrywek piłkarskich spotkały się reprezentacje Łodzi i Pomorza. Zwyciężyli Łodzianie 3:1 (2:1), po mało ciekawej grze, gdy po graczach widać było zmęczenie turniejem. Sędziował doskonale ob. Romanowski. Na trzecim miejscu uplasowała się drużyna piłkarska Poznan a.

W lekkoatletyce do lepszych wyników zaliczyć należy wynik Jurzaka (Katowice) na dystansie 5 km — 15.54 min., Hofmanna (Poznań) w trójskoku — 13 m i w skoku wzwyż — 1,70 m. Wieniawska (Pomorze) przebiegła 60 m w czasie 8.1 sek. Na zakończenie reprezentacja kolejarzy polskich spotkała się w piłce nożnej z kolejarzami z Bratysławy (Czechosłowacja) bijąc ich w stosunku 4:3 (3:1), po wyrównanej grze. W ogólnej punktacji zwyciężył Poznań przed Gdańskiem, zdobywając piękny puchar przechodni.

## RKS San — BBTS (Bielsko) 448,5—295,5

Zawady pływackie rozegrane w Bielsku przyniosły zwycięstwo pływakom poznańskim, którzy wygrali również mecz piłki wodnej w stosunku 5:4 (3:0).

# Bokserskie mistrzostwa słowiańskie pod znakiem zapytania

W dniach od 5 do 9 września br. miały się odbyć w Pradze pierwsze bokserskie mistrzostwa słowiańskie, których organizatorem jest Czeska Unia Bokserska. W mistrzostwach tych startować miały reprezentacje bokserskie Związku Radzieckiego, Jugosławii, Polski i Czechosłowacji i prawdopodobnie Bułgaria.

Polski Związek Bokserski od dłuższego czasu nadaremnie oczekiwał od organizatorów bliższych danych co do odbyć się mających mistrzostw.

Związek Czechosłowacki przysłał tylko zawiadomienie o organizacji mistrzostw, nie przedstawiając jednak bliższego programu ani nie wspominając nic o sprawach finansowych.

PZB zwrócił się przeto do Czeskiej Unii Bokserskiej o przekazanie odpowiedniej kwoty na cele, związane z wyjazdem pięściarzy polskich, względnie zapewnienie zwrotu wszelkich wydatków po przybyciu ekipy polskiej na miejsce rozgrywek do Pragi.

Nie mogąc się doczekać odpowiedzi, Polski Związek Bokserski skomunikował się telefonicznie z Pragi skąd otrzymał odpowiedź, że „termin mistrzostw zostanie wyznaczony" o czym powiadomione zostaną wszystkie zainteresowane związki To wszystko. Przypuszczać można, że Czeska Unia Bokserska napotyka na trudności przy organizowaniu mistrzostw i dlatego nie ma dotąd konkretnych danych co do terminu.

# Poznań — Pomorze 104:78

(Tel. wł.). W niedzielę w Inowrocławiu na basenie zdrojowym odbyły się międzyokręgowe zawody pływackie z udziałem zawodników Poznania, Torunia, Bydgoszczy i Gdyni.

Wyniki poszczególnych konkurencji są następujące:

**100 m stylem dowol. pań:** 1) Brendlówna (Pom.) 1.28,2; 2) Szelągowiczówna (Poznań) 1.34,3; 3) Janasówna (Pozn.) 1.34,2. **100 m stylem klas. panów:** 1) Zmewicz (Pom.) 1.27; 2) Budziński (Pozn.) 1.29; 3) Melchnerowski (Pom.) 1.30. **100 m stylem dowol. panów:** 1) Marchlewski (Pom.) 1.06,9; 2) Zmewicz (Pom.); 3) Moczydło (Pozn.). **100 m stylem klasyczn. pań:** 1) Janasówna (Pozn.) 1.38; 2) Szumiłowska (Pom.) 1.41; 3) Budzisz (Pom.) 1.48. **100 m wznąk panów:** 1) Owczarczak (Pozn.) 1.23; 2) Ratajczak Br. (Pozn.) 1.26,8; 3) Orzechowski (Pom.) 1.28,6. **100 m wznak pań:** 1) Szelągowiczówna (Pozn.) 1.39,3; 2) Dzięgielewiczówna (Pom.); 3) Wiśniewska (Pozn.); 4) Szumiłowska (Pom.).

**200 m stylem klas. panów:** 1) Jarecki (Pozn.) 3.14; 2) Budziński (Pozn.) 3.27,2; 3) Melznerowicz (Pom.). **200 m stylem klas. pań:** 1) Janasówna (Pozn.) 3.34,6; 2) Budzisz (Pom.) 3.50,1; 3) Szumiłowska (Pom.) 3.50.4. **200 m stylem dowol. panów:** 1) Marchlewski (Pom.) 2.40,2.

**Skoki z trampoliny:** 1) Gajewski (Pozn.) 44,94 pkt.; 2) Siber (Pom.) 37,48 pkt.; 3) Paczkowski (Pozn.) 34,16 pkt.; 4) Zalewski (Pom.).

**3 × 100 m stylem zmiennym pań:** 1) Poznań; 2) Pomorze

**3 × 100 m stylem zmiennym panów:** 1) Poznań 4.03,7; 2) Pomorze 4.26.

**Skoki z wieży:** 1) Gajewski (Pozn.) 30,12 pkt.; 2) Zalewski (Pom.) 25,76 pkt.

**Sztafeta 4 × 100 m stylem dowolnym panów:** 1) Pomorze 4.50,4; 2) Poznań 5.07,3.

**Piłka wodna Poznań—Pomorze 2:1.**

## Poznań — Pomorze 70:31

Regaty kajakowe, które odbywały się w ub. niedzielę w Poznaniu pomiędzy reprezentacjami Poznania i Pomorza przyniosły wysokie zwycięstwo Poznaniowi.

Mistrzem Wielkopolski została niespodziewanie drużyna HCP uzyskując 72 pkt. przed KK 28 — 69 pkt. — Organizacja zawodów sprawna.

# Dokończenie ze str. 1-szej — KKS bije Wartę 5:2

Dokończenie ze str. 1-szej

tym miała „Warta" i „pecha", bowiem strzeliła sobie dwie bramki samobójcze, co spowodowało załamanie się drużyny pod koniec meczu.

Obaj bramkarze — Skromny i Jankowiak — mieli okazję do częstego wykazania swej klasy — ale popełnili też błędy, które kosztowały utratę bramek. Z obu par obrońców lepiej wypadła dwójka „zielonych" Weiss i Dusik. Pomoc KKS grała szybciej i skuteczniej od linii „warciarzy". Tarka w pierwszej połowie grał defensywnie — dosłownie trzeciego obrońcę. Po pauzie przeszedł do ofensywy, co wpłynęło na skuteczność linii ataku. W ataku kolejarzy szczególnie wyróżniali się ruchliwością i skutecznością w grze obaj łącznicy Białas i Anioła, których strzały często niepokoiły Jankowiaka. W ataku „zielonych" doskonale zagrywał Gendera, aczkolwiek pieczołowicie pilnowany, dobrze zagrywał do partnerów i niebezpiecznie strzelał. Kaźmierczak efektownie przechodził przeciwników, ale strzały mu nie wychodziły. Bardzo dobrze wypadł Smólski, szczególnie w pierwszej połowie gry, kiedy szybkimi przejściami, strzałami i zagraniami stwarzał niebezpieczne momenty pod bramką Skromnego. Najsłabszym graczem „zielonych" był Czapczyk w ataku. Brak mu było startu do piłki, zagrania były zawsze niedokładne i stanowczo za powolne. Tworzył on wyraźną lukę w ataku Warty na czym cierpiała gra całej linii i drużyny. Wojciechowski krótko grał na skrzydle, później zastąpił Grońskiego w pomocy, wywiązując się dobrze z trudnego zadania.

**Kto zdobędzie mistrzostwo klasy A poznańskiego okręgu — Warta czy KKS — rozstrzygnie decydujące spotkanie obu drużyn (wobec równości punktów 2:2), które odbędzie się już w środę 28 bm. o godz. 16.30 na boisku „Areny".**

### Z przebiegu gry

Grę rozpoczyna Warta — Smólski przechodzi lewą stroną, przerzuca piłkę na prawe skrzydło, lecz za chwilę pierwszym bramkarzem zatrudnionym jest Jankowiak, wyłapując daleki strzał Anioły. Pierwsze minuty upływają przy wzajemnych atakach — gra przerzuca się z pola na pole.

W 5 min. Atlasiński przebija się lewą stroną pod bramkę zielonych, strzela ostrym passingiem, lecz Jankowiak wspaniałym szczupakiem broni, a już za chwilę ostry szczur Kaźmierczaka o włos mija „świątynię" Skromnego.

W 9 min. Smólski dokładnie docentrowuje, Czapczyk przyjmuje piłkę głową, lecz bije w bok. W 11 min.

### KKS prowadzi 1:0

Polka centruje na bramkę, Groński chce piłkę wstrzymać i przy tym fatalnie wpycha ją do bramki. Po wznowieniu gry, ostry strzał Czapczyka przechodzi nad poprzeczką. W 16 min. Smólski niewykorzystuje ładnego wypracowania Kaźmierczaka. W 18 min. Jankowiak wybiegając wspaniale broni nakrywką strzał Atlasińskiego.

### Groński opuszcza boisko — Gendera wyrównuje

W 19 min. Groński nieszczęśliwie upada, skręca sobie rękę i opuszcza boisko. Od tej chwili Warta gra w 10-kę; w następnej jednak minucie wyrównuje — piłkę podaną przez Wojciechowskiego otrzymuje Gendera, zwodzi obronę i strzela nieuchronnie w prawy róg.

W 5 min. później stanu meczu brzmi

### 2:1 dla KKS-u

kiedy Atlasiński z podania Białasa nieuchronnie lokuje piłkę w siatce. Obaj bramkarze często w okresie tym są zatrudnieni, obrońcy zaś stale muszą być w akcji.

W 30 min. „bomba" Białasa szybuje tuż nad poprzeczką, a minutę później Jankowiak szczęśliwie broni strzał Preji. Ostatnie 15 min. gry upływa przy wyrównanej grze, przy czym obaj bramkarze popisują się wspaniałymi paradami.

W 43 min. o włos skończyłoby się wyrównaniem — Gendera przebija się, w rozbiegu strzela ostro, lecz Skromny wybija piłkę, szybszy Gendera jest znów przy piłce, podaje ją do Czapczyka, który o ułamek sekundy do pustej bramki strzela zapóźno, gdyż w ostatniej chwili Skromny robinsonadą ratuje przed pewną bramką.

### Przerwa 2:1

Po zmianie stron już w 1 min. Smólski ubiegając Skromnego o mało nie zdobył bramki, strzelając zbyt krótko. W 2 min. pod bramką kolejarzy stwarza się zamieszanie — Gendera strzela ostro, piłka odbija się o wewnętrzną stronę słupka i wychodzi w pole.

Pierwsze minuty Warta lekko przeważa — szczególnie atak zagrywa ładnie mimo, że gra w czwórkę, gdyż Wojciechowski gra w pomocy w miejsce Grońskiego.

### W 10 min. 2:2

Gendera wystawia Smólskiego, ten przechodzi obronę i wobec źle ustawionego Skromnego strzela w lewy róg wyrównującą bramkę. Gendera dwukrotnie wspaniale przechodzi przeciwników — raz nie znajdując wykonawców, drugą razą zaś ostry piękny strzał oddany w rozbiegu odbija się o słupek.

### Błąd Jankowiaka i 3:2

Do podchodzącego pod bramkę Polki wybiega niepotrzebnie Jankowiak, mając w odsieczy Dusika — centra i Atlasiński lokuje piłkę w pustej bramce, odbijając strzał Wojciechowskiego.

Powoli poczyna krystalizować się przewaga kolejarzy — Warta grając w dziesiątkę, wyraźnie opada z sił i przy tym jeszcze... pomaga graczom KKS-u do zdobycia bramek — i tak w 31 min. Jankowiak odbiwszy piłkę po centrze Polki, daje możność zdobycia czwartej bramki przez Preję, zaś w 37 min. znów Weiss miast sobie, „ustawił" piłkę Białasowi, który przytomnie wykorzystuje błąd repa i nieuchronnie lokuje piłkę po raz piąty w bramce zielonych.

W 41 min. Gendera znów się przebija, lecz o centymetry przenosi. Obustronne ataki nie zmieniają już wyniku i choć Anioła ma przed sobą pustą bramkę, sędzia kończy mecz przy stanie 5:2.

W ostatnich minutach gry Preja bezmyślnie kopnął będącego w tej chwili bez piłki Kaźmierczaka — jest to godne napiętnowania i sędzia winien tu zareagować ostrzej.

# Z boisk śląskich

### Artur wzmacnia BBTS

Katowice (koresp. wł.). Znany piłkarz krakowskiej Wisły, reprezentant Polski, Artur, otrzymał pracę w Bielsku, gdzie zasila miejscową drużynę BBTS. Pozyskanie Artura (Woźniak) będzie poważnym wzmocnieniem drużyny bielskiej, która stanie się obecnie jednym z najsilniejszych zespołów piłkarskich Śląska. Jak wiadomo w drużynie BBTS gra już od dłuższego czasu b. piłkarz bytomskiej Polonii Matjas I oraz ostatnio Malina z Siemianowiczanki.

Zmontowanie silnej drużyny piłkarskiej w Bielsku było dawno odczuwaną potrzebą. Przyczyni się to również do ożywienia tutejszego sportu piłkarskiego. Również druga drużyna podokręgu bielskiego TS Hejnał (Kąty) montuje swój skład przed nadchodzącą jesienną rundą rozgrywek mistrzowskich. Ostatnio akces do „Hejnału" podpisali: Bukartyja (Polonia - Bytom) i b. ligowy gracz Cracovii — Kruczek.

### Drzazgi śląskie

Żur (Milic KS) i Kamiński (Śląsk-Świętochłowice) — podpisali deklarację do Ruchu (W. Hajduki).

Niecodzienny wypadek wydarzył się w Gliwicach w czasie meczu piłkarskiego miejscowego Piasta z opolską Odrą. Kierownik drużyny opolskiej zwrócił uwagę sędziemu na stronnicze sędziowanie, na co krewki arbiter odpowiedział rękoczynem. Co na to WSS?

### Jurzak wycofuje się z bieżni

Katowice (koresp. wł.). Jak donosi katowicki „Dziennik Zachodni" najlepszy w chwili obecnej długodystansowiec Polski, Jurzak, zapowiada swe wycofanie z życia sportowego. Przyczyną tego ma być choroba, której nabawił się nasz biegacz w czasie okupacji — wyjątkowo ciężko pracując. Dolegliwość ta wymaga natychmiastowej operacji. Poddanie jej się jest równoczesne z wycofaniem się Jurzaka z kariery zawodniczej. Wielka więc szkoda, gdyż sport traci w nim wzorowego i zdyscyplinowanego zawodnika, który nie zna co to jest przerwa zimowa, gdyż zimą zamieniał on kolce na — buty narciarskie, a wśród narciarzy jest on również zawodnikiem wysokiej klasy. Na FIS'ie np. w biegu otwartym na 18 km w całej plejadzie 200 startujących przybył na 58 miejscu, zdobywając z Polaków II miejsce i zostawiając za sobą jeszcze kilku Finów, Norwegów, Francuzów, Niemców i Czechów.

W tegorocznych międzynarodowych narciarskich mistrzostwach Polski w Zakopanem zdobył na tym samym dystansie 8 miejsce. Obecnie Jurzak poświęci się wychowaniu młodego narybku lekkoatletycznego, w rodzinnym swym mieście Bielsku. (z. O.)



*Wicemistrz świata Sobieraj (Poznań) wygrał bez konkurencji w zawodach Poznań—Pomorze*

# Zacięte walki w Krakowie

### Cracovia — Zwierzyniecki 1:1

Kraków. Mecz, który zadecydował o mistrzostwie drugiej grupy klasy „A" krakowskiego Okręgu, ściągnął na boisko „Wisły" rekordową ilość widzów, którzy opuszczali boisko z uczuciem niesmaku i niezadowolenia. Powodem tego była ostra, a po przerwie wręcz brutalna gra obu drużyn, w wyniku której sędzia Zdybalski usunął zawodnika „Cracovii" Jabłońskiego I w 4 minucie po przerwie a w 11 min. później obrońcę Gędlka za słowa obrazy wypowiedziane pod jego adresem. Tak więc w drugiej części zawodów Cracovia grała w dziewiątkę i wszystko przemawiało za tym, że „Zwierzyniecki", który już od 21 min. przed przerwą prowadził 1:0 zejdzie z boiska jako zwycięzca a tym samym zdobędzie tytuł mistrza grupy i wyeliminuje „Cracovię" z finałowych rozgrywek o tytuł ogólnego mistrza krakowskiego „A" klasy i o prawo reprezentowania Krakowa w rozgrywkach międzyokręgowych o mistrzostwo Polski w piłce nożnej.

Wysoka stawka zawodów, w której wynik remisowy ze względu na lepszy stosunek bramkowy był już dla „Cracovii" wystarczającym do utrzymania się na czele tabeli, spowodowała, że mecz się odbywał w atmosferze niesłychanego podniecenia i zdenerwowania, do którego przyczyniło się jeszcze podniecenie widowni, podzielonej na dwa przeciwne obozy. „Zwierzyniecki" przeciwstawił „Cracovii" wiele ambicji, a górując szybkością i zdecydowaniem w sytuacjach podbramkowych. Po szeregu niewyzyskanych sytuacji uzyskał w 25 minucie gry prowadzenie ze strzału Konopka. Bramkarz Rybicki, jeden z najlepszych zawodników na boisku, który uprzednio obronił kilka groźnych strzałów, tym razem ani nie drgnął, a obaj obrońcy Domański i Gędlek popełnili zasadniczy błąd taktyczny.

Wynik 1:0 mimo obustronnych żywych ataków i wielu dobrych sytuacji podbramkowych utrzymał się do przerwy. Po przerwie doszło do wspomnianych wyżej momentów i po wykluczeniu Jabłońskiego i Gędlka „Cracovia" cofnęła Rożankowskiego I od obrony. Kiedy jednakże wynik 1:0 utrzymał się do ostatnich minut, wówczas zdecydowano postawić wszystko na jedną kartę i „Cracovia" pozostawiwszy jedynie Domańskiego w obronie ruszyła do ataku, który w rezultacie przyniósł wyrównanie ze strzału Jabłońskiego II w zamieszaniu podbramkowym w 41 minucie gry.

### Garbarnia — Chełmek 4:1 (3:0)

Kraków. — Rewanżowe spotkanie leadera z wicemistrzem grupy pierwszej krakowskiej A-klasy, przyniosło zdecydowane zwycięstwo drużynie krakowskiej, która w ten sposób zrewanżowała się za poprzednią porażkę poniesioną w spotkaniu z „Chełmkiem" na jego boisku. Rzecz charakterystyczna, że oba spotkania Garbarni z Chełmkiem zakończyły się wynikami z różnicą czterech bramek. Garbarnia i Chełmek w spotkaniach między sobą mają więc po dwa punkty stracone i po dwa zdobyte i identyczny stosunek bramkowy 5:5. Wygraną tą zdobyła Garbarnia definitywnie tytuł mistrzowski w swojej grupie i stanie łącznie z Wisłą i Cracovią do walki o mistrzostwo krakowskiej klasy A.

Zwycięzcy mieli dużą przewagę do przerwy, uwidocznioną cyfrowo strzałami Nowaka, Goreckiego i Ignaczaka. Po przerwie jedyną bramkę dla Garbarni zdobył Ignaczak pięknym wolejem.

W drugiej części zawodów gra była więcej wyrównana, niestety jednak bardziej brutalna. Zawodnicy Chełmka, widząc swoją przegraną, stracili spokój i panowanie nad nerwami i bez potrzeby prowokowali ostrą grę. W jej wyniku zmuszony był sędzia rewanżującego się zawodnika Garbarni usunąć z boiska.

# Regaty o mistrzostwo Polski

Bydgoszcz. W dniach 17 i 18 sierpnia odbyły się na torze regatowym w Łęgnowie pod Bydgoszczą tradycyjne regaty wioślarskie o mistrzostwo Polski na rok 1946. Osiągnięto szereg doskonałych wyników. W regatach brały udział osady wioślarskie z Poznania, Krakowa, Kalisza, Kruszwicy, Torunia, Płocka, Włocławka, Grudziądza i Bydgoszczy. Wyniki techniczne regat o mistrzostwo Polski przedstawiają się następująco:

Jedynki kobiet: pierwsze miejsce Molewska BTW 5:25 min.

Czwórki: pierwsze miejsce KKW Bydgoszcz 6:50,5.

Czwórki kobiet: pierwsze miejsce BTW 5:07,6.

Czwórki bez sternika: pierwsze miejsce BTW 6:56,0

Czwórki półwysięgowe młodzieży do lat 18: pierwsze miejsce BTW przy Związku Walki Młodych 4:51, KW „Gopło" Kruszwica 5:00 min.

W jedynkach drugiej klasy: pierwsze miejsce zajął AZS Poznań 7,19 (Kubisz).

Czwórki drugiej klasy: AZS Poznań 6:18.

Dwójki: pierwsze miejsce Kaliskie Towarzystwo Wioślarskie 7.44, 2) T. W. Włocławek 7:50.

Jedynki: pierwsze miejsce AZS Kraków (Verey Roger) 7:15,5, drugie AZS Kraków (Dezsa Csaba) 7:6,5.

Dwójki podwójne: pierwsze miejsce AZS Kraków 6:23,5.

Ósemki: pierwsze miejsce KKW Bydgoszcz 5:20,2, BTW Bydgoszcz 5:33, 3) Kaliskie Towarzystwo Wioślarskie 5:34.

Pierwsze miejsce w punktacji ogólnej zdobyło Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie ilością 229 punktów przed KKW Bydgoszcz 122 pkt. i AZS Kraków 64 p.

Uroczystość wręczenia nagród zwycięskim załogom odbyła się na sali BTW. Nagrody wręczył zwycięzcom prezes PZTW Bojańczyk. Puchar Prezydenta KRN Bolesława Bieruta zdobył KKW Bydgoszcz.

### Porażka bytomskiej Polonii

Pabianice. — W rozegranym tu spotkaniu piłkarskim RTC pokonało „Polonię" (Bytom) w stosunku 1:0. Zawiódł zupełnie atak gości, niezdysponowany strzałowo i niewykorzystujący sytuacji podbramkowych. Po przerwie zasilił drużynę Matjas. Dało to „Polonii" — co prawda przewagę w drugiej połowie gry, jednak bramkowo jej strzelca, który wykorzystał ją cyfrowo. Bramkarz gospodarzy Adamkiewicz i pomocnik Miller byli najlepszymi zawodnikami na boisku. Jedyna bramka padła w 20 minucie gry ze strzału Śliwińskiego. Sędzia Naporski nie stanął na wysokości zadania. Widzów ponad 2000.

### Zelezniaciary (Bratysława) — ŁKS 5:1

Łódź. — ŁKS rozegrał najsłabszy swój mecz w sezonie. Zawiodło trio obronne. Rezerwowy bramkarz Zieliński przepuścił niefortunnie przynajmniej dwa gole. Czesi grali dużo lepiej niż przeciw kolejarzom i potrafili wykorzystać każdy błąd obrony ŁKS-u. W czwartej minucie Polak (Bratysława) dość z niewielkiej odległości ze podanie Łącza do swego obrońcy. W 11 min. Kibelsky podwyższa na 2:0 strzałem pod poprzeczkę, a 2 minuty później Zieliński przepuszcza daleko strzał pomocnika Czechów. Pilka wysokim kozłem przeskakuje go i wpadła do bramki. Po przerwie w 8 min. Baran (ŁKS) strzela z karnego hon rową bramkę. W 21 min. Kibelsky podwyższa na 4:1 przyjmując z powietrza centrę prawoskrzydłowego. Wynik meczu ustalił Polak strzałem nie do obrony w 40 minucie. Sędzia ob. Karbowiak. Widzów 3 tys.

### Polonia — Grochów 5:1 (2:1)

Warszawa. — Rozegrane decydujące spotkanie piłki nożnej o mistrzostwo stolicy pomiędzy „Polonią" i „Grochowem" było trzecim z rzędu i zakończyło się wysokiem zwycięstwem Polonii 5:1. Mimo, że mecz toczył się prawie cały czas pod znakiem przewagi zwycięzcy, to jednakże wygrana Polonii jest cyfrowo zbyt wysoka. Wynik 3:1 byłby bardziej odpowiedni. Dwie ze zdobytych bramek padły z rzutów karnych egzekwowanych — w 24 min. przez Świcarza i 48 min. przez Szczepaniaka. Oba karne podyktowane zostały za niezbyt przekonywujące przewinienia „Grochowa". Pozostałe bramki dla Polonii zdobyli Wołosz i Szularz.

Jedyną bramkę dla Grochowa strzelił w 40 min. gry Cieciera.

### Trzy remisy w Czechosłowacji

Bielska drużyna piłkarska z trenerem Matiasem I rozegrała trzy mecze rewanżowe w Czechosłowacji (m. in. na Zaolziu). W pierwszym meczu BBTS spotkał się w czeskim Cieszynie z SK Cesky Tesin, uzyskując zaszczytny wynik remisowy. 5:5 (3:3). Gra stała na bardzo wysokim poziomie, zwłaszcza w drugiej połowie Polacy górowali technicznie. Remis uzyskali Czesi dopiero w ostatniej minucie gry z rzutu karnego. W meczu tym Czesi byli zasileni kilkoma graczami ligowymi.

Drugi mecz remisował BBTS z SK Horni Sucha w Górnej Suchej 2:2 (2:1), gra była żywa, mimo bardzo złego terenu. Również ta drużyna była zasilona kilkoma graczami z Pragi.

Trzeci i ostatni mecz rozegrany został w Trzyńcu z tamtejszą drużyną PKS Siła 3:3 (0:1). PKS okazał się zgraną i ambitną drużyną, to też prowadził 3:0, „załamali" się dopiero po pierwszej straconej bramce. Mimo silnego wiatru gra była interesująca. Frekwencja na wszystkich meczach była duża, widzów na każdym spotkaniu około 5 tysięcy. Drużyna z Bielska była owacyjnie i serdecznie witana przez co podkreślili Czesi przyjazne stosunki obu państw.

# Dokończenie ze strony 1-szej — Lekkoatletyczene mistrzostwa Europy w Oslo

a startująca w innym przedbiegu Hejducka była piąta z czasem 13,2 sek. Finał 100 m przyniósł zwycięstwo Setjenowej (ZSRR) w czasie 11,9 sek. przed Angielką Jordan — 12,1 sek.

Tylko Wajsówna zajęła punktowane miejsce, będąc czwartą w pchnięciu kulą wynikiem 11,65 m. Pierwsze miejsce zajęła Sewriukowa (ZSRR) odległością rzutu 14,16 m.

W drugim dniu mistrzostw lekkoatletycznych Europy, jedna z pierwszych konkurencji była eliminacja do finału rzutu dyskiem. Najlepszy wynik w eliminacji osiągnęła zawodniczka radziecka Dumbadze 44.51.

Z naszych reprezentantek do finału weszły: Wajs-Grędkiewicz (39,96 m), Stachowicz (32,92 m) i Dobrzańska (31,78 m).

Finał rzutu dyskiem zakończył się spodziewanym zwycięstwem faworytki tej konkurencji Dumbadze (ZSRR) wynikiem 44,52 m. Wajs-Grędkiewiczowa zajęła trzecie miejsce rzutem 39,37 m, a Dobrzańska była piąta 36,33 m.

Startujące w eliminacjach do skoku w dal Walasiewiczówna skoczyła tylko 5 m i nie zakwalifikowała się do finału gdyż minimum kwalifikującym było 5,10 m.

Następnie odbyły się przedbiegi na 100 metrów do 10-boju mężczyzn. Gierutto startujący w jednym przedbiegu z Kuźniecowym przyszedł jako drugi w czasie 11,5 sek. Kuźniecow osiągnął najlepszy czas w przedbiegu mając 11,1 sek.

Drugi nasz zawodnik Kuźmicki przebiegł 100 m w czasie 12,0 sek. zajmując 4 miejsce w przedbiegu.

Dalszą konkurencją 10-bojowców był rzut kulą, wygrany przez Gieruttę rzutem 13,39 m. Kuźmicki wynikiem 11,73 m był dopiero dziewiąty przed Szwajcarem Haflingerem i Włochem Ossena.

Pierwsze przedbiegi 100 m ograniczyły się tylko do liczby pięciu. Pierwszy z nich wygrał Thorvaldsson (Islandia) w czasie 10.8 sek., biegnący w tym przedbiegu Rutkowski (Poznań) zajął czwarte miejsce, z czasem 11.0 sek. i nie zakwalifikował się do dalszych biegów.

W pozostałych przedbiegach zwyciężyli: Brackman (Belgia), Hakanson (Szwecja), Trandberg (Norwegia) i Archer (Anglia). Za wyjątkiem Archera, który przebiegł dystans w 10.6 sek. i Brackmana 10.7 sek. pozostali zwycięzcy przedbiegów ukończyli bieg w 10.8 sek. Finał skoku w dal w konkurencji kobiecej przyniósł zwycięstwo Holenderce Kordys 5.67 m przed zawodniczkami radzieckimi Gajlis i Wasiljewa, z których pierwsza skoczyła 5,66 m.

Następnie odbyły się dwa przedbiegi na 400 m, w których do finału zakwalifikowali się: Lunis (Francja), Pugh (Anglia), Holst-Soerensen (Dania), Roberts (Anglia), Kunne (Belgia) i Nollinge (Szwecja).

Najlepszy czas uzyskał Holst-Soerensen 48.2 a najsłabszy czas miał Nollinge — 49.0.

Finał wygrał Duńczyk Holst-Soerensen we wspaniałym czasie 47,9 przed Lunisem (Francja) i dwoma Anglikami Pughsem i Robertsem.

W drugiej rundzie przedbiegów na 100 m Francuz Bally i Anglik Archer osiągnęli po 10,6 sek. Ostatecznie po tych przedbiegach zakwalifikowali się do finału 100 m Bally (Francja), Monti (Włochy), Archer (Anglia), Hakansson (Szwecja), Trandberg (Norwegia) i Thorwaldssen (Islandia). W finale zwyciężył zostal Archer (Anglia) 10,6 sek.

Skok wzwyż przyniósł zwycięstwo Bolinderowi (Szwecja), który skoczył 199 cm przed Pettersonem (Anglia) 196 cm. Trzech następnych zawodników przeskoczyło wysokość 193 cm.

80 m przez pł. wygrała Holenderka Blankers-Koen w czasie 11,8 przed Gokelli (ZSRR) 11,9.

W chodzie na 50 km zwyciężył Junggren (Szwecja) 4.36:20 godz. przed Anglikiem Fordasem i Megninem.

W dalszej konkurencji do 10-boju odbyły się przedbiegi na 400 m. Najlepszy czas uzyskał Sprecher (Francja) 50.9 sek. Gierutto przebiegł trasę w 52,5 sek. a Kuźmicki w 54.9 sek. Po pierwszym dniu 10-boju prowadzi Kuzniecow 3658 pkt., Gierutto jest na 4-tym miejscu — 3428 pkt., Kuźmicki na 10-tym miejscu — 3196 pkt.

Jedną z najciekawszych konkurencji był bieg na 5.000 m. Zwycięstwo odniósł Anglik Wooderson w czasie 14:08,6 min. przed Slyikhuisem — 14:14,0.

Trzeci dzień mistrzostw lekkoatletycznych Europy rozpoczął się rzutem dyskiem w konkurencji 10-bojowej. Zwycięstwo odniósł Haflinger (Szwecja) 39,78 m. Kuźmicki był trzecim z rzutem 38,09 m. Gierutto nie startował z powodu nadwerężania ścięgna przy rzucie kulą. W skoku w dal Laescher (Szwecja) osiągnął 7.18 m kwalifikując się jako pierwszy do finału w tej konkurencji. Poza nim do finału weszli: Graff (Szwecja), Stein (Islandia), Precitti (Włochy), Watts (Anglia), Rihosek (Czechosłowacja), Hananson (Szwecja) i Matys (Czechosłowacja).

W przedbiegach na 110 m przez płotki w 10-boju najlepszy czas uzyskał Lindmann (Szwecja) — 14,7 sek. Kuźmicki miał 18,8 sek., a Gierutto wycofał się po przebięciu 20 m na skutek naderwanego ścięgna i zrezygnował z dalszych konkurencji w 10-boju.

Przedbiegi na 200 m zakończyły się zwycięstwem: Karakulowa (ZSRR) — 21.9 sek., Davida (Czechosłowacja) — 22,3 sek., Lebasa (Francja) i Ranberga (Norwegia). Obaj nasi reprezentanci Danowski i Rutkowski zajęli w swoich przedbiegach 5-te miejsce, Rutkowski w czasie 22,8 sek. a Danowski — 23,6 sek.

Rzut oszczepem 10-boju wygrał Erdhall (Norwegia) rzutem 57,06 m przed Sprecherem (Francja) — 56,64 m.

W biegu 1500 m w konkurencji 10-bojowej najlepszy czas uzyskał Urbit (Jugosławia) 4:25,2 m. Kuźmicki przyszedł w przedbiegu jako trzeci w czasie 4:45,8 min.

Skok w dal mężczyzn zakończył się sukcesem Laeschera (Szwecja), który skoczył 7,42 m zajął pierwsze miejsce; 2) Graff (Szwajcaria) 7,40 m, 3) Richosek (Czechosłowacja) 7,29 m. Dziesięciobój wygrał Holmvang (Norwegia) mając 6987 pkt. przed Kuzniecowem (ZSRR) — 6930 pkt. i Waxbergiem (Szwecja) — 6661 pkt. Kuźmicki zajął dopiero 10 miejsce z punktacją 5796 pkt. przed Urbicem (Jugosławia) — 5738 pkt.

Finał 800 m wygrał Gustavson (Szwecja) w czasie 1:51 min., 2) Holst-Soerensen (Dania) 1:51,1 min., 3) Hansenne (Francja) 1:51 min., 4) Lundgreen (Szwecja) 1:51,4 min., 5) White (Anglia) 1:51,5 min.

Po przedbiegach na 200 m w konkurencji kobiecej do półfinałów zakwalifikowali się: Caurla (Francja), Walasiewiczówna (Polska), Jordan (Anglia), Cheeseman (Anglia), Niklova (Czechosłowacja), Toms (Norwegia), Hemstad (Norwegia), Leyman (Szwecja), Słomczewska (Polska), Seczenowa (ZSRR), Gardner (Anglia) i Moderówna (Polska).

Finał 200 m mężczyzn wygrał Karakulow (ZSRR) w czasie 21,6 sek., przed Trandbergiem (Norwegia) — 21,7 sek. i Davidem (Czechosłowacja) 21,8 sek.

Oszczep kobiet zakończył się pełnym sukcesem zawodniczek radzieckich Majuczaji i Anokiny, które zajęły dwa pierwsze miejsca. Majuczaja uzyskała wynik 46.25 m, a Anokina 45.84 m. Kwaśniewska zajęła dopiero 6 miejsce rzutem 38,57 m a Stachowicz 8-me.

Finał 400 m przez płotki zakończył się spodziewanym zwycięstwem Skorskrubba (Finlandia), który w finale uzyskał czas 52,2 sek. Na drugim miejscu uplasował się Larsson (Szwecja) w czasie 52,5 sek.

# Sport w Szczecinie

## Święto lotnicze w Szczecinie

Szczecin. — Dnia 15 bm. na lotnisku w Starym Dębie pod Szczecinem odbyło się po raz pierwszy na Pomorzu Zachodnim wielkie święto lotnicze, zorganizowane przez Aeroklub Szczeciński. W godzinach poobiednich na lotnisku przybyły niezliczone rzesze widzów oraz przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych. Uroczystości rozpoczęły się poświęceniem dwóch samolotów, ofiarowanych przez władze radzieckie dla Aeroklubu Szczecińskiego. Samoloty te typu „Kukuryzniki" po uprzednio rozpisanym przez Kurier Szczeciński konkursie, otrzymały nazwę „Szczeciniak" i „Turkawka". Poświęcenia dokonał kr. dr Świetlicki, rodzicami chrzestnymi byli wicewojewoda Thomas i prezydent miasta inż. Zaremba. Po okolicznościowych przemówieniach władz, odbyły się loty okrężne nad miastem dla ludności cywilnej, w których na wstępie wzięli udział laureaci konkursu. Z kolei w rejonie hangarów nastąpiły występy zespołu artystów Radia Polskiego oraz wielka zabawa ludowa.

## Zawody pływackie w Szczecinie

Szczecin. — Dnia 19 sierpnia w ramach akademickiego obozu sportowego AZS w Międzyzdrojach na wyspie Wolyń, odbyły się pierwsze zawody pływackie w konkurencjach męskich i kobiecych i dały następujące wyniki:

100 st. dow. mężczyzn: 1) Zguba (Kraków) — 1:12,9; 2) Voise (Kr) — 1:14,4; 3) Baluciński (Kr) — 1:15,7. — 200 m st. kl. kobiet: 1) Pawlikowski (Kr) — 4:04,2; 2) Kuczyńska — 4:14,6; 3) Karolczakówna (Toruń) — 4:50,3. — 100 m st. grzb. mężczyzn: 1) Voise (Kr) — 1:35,0; 2) Nowakowski (Kr) — 1:40,6; 3) Gałek (Kr) — 1:50,2. — 200 m st. klas. mężczyzn: 1) Banadycki (Gliwice) — 3:48,0; 2) Sandauer (Kr) — 3:52,7; 3) Skorse (Kr) — 3:53,5. — Sztafeta 3×50 m st. zmiennym mężczyzn: 1) Kraków I — 1:54,5 (Voise, Drzewiecki, Baluciński); 2) Kraków II — 2:07,6; 3) Poznań — 2:24,8.

## KS Odra — KKS Pionier 6:1 (3:1)

Prowadząca w B-klasie Odra pokonała wysoko wicemistrza Pomorza. Mecz toczył się na podmokłym boisku podczas deszczu, co bardzo utrudniało prowadzenie gry. Bramki dla zwycięzców uzyskali: Eis — 4, Kurek i Skałecki po jednej; dla pokonanych lewoskrzydłowy. (j. s.).

## Mecz tenisowy Poznań — Szczecin 4:2

(Tel. wl.) — W Szczecinie odbywały się w sobotę i w niedzielę zawody tenisowe, niedokończone z powodu ulewnego deszczu.

Poszczególne wyniki są następujące:

Księżopolski (Sz)—Ruszczyński (P) 6:1, 4:6, 6:4; para Jaśkiewiczowa, Piątek (P)—Noselowa, Madurowicz 6:1, 6:1; Drożdżyński (P) uległ Turkowskiemu (Sz) 3:6, 2:6; Fraszewski (P) pokonał Madurowicza (Sz) 6:1, 6:1. Gra podwójna Ruszczyński, Piątek (P)—Tomaszewski, Popławski (Sz) 10:12, 7:5, 6:4; Jaśkiewiczówna (P)—Noselówna (Sz) 6:0, 6:0.

SIATKÓWKA

## AZS Repr. obozu w Międzyzdroju) — KS Odra 2:1

15:10, 7:15, 18:16.

KOSZYKÓWKA

Wygrywa wysoko AZS z Odrą 38:15 (15:8).

## Zawody lekkoatletyczne

AZS—Repr Szczecina 68:59.

Podajemy lepsze wyniki spotkania: Skok wzwyż: 1) Skawina (AZS) 1,70 m, 2) Chaniowski (Sz) 1,60 m. Najlepszy czas na 100 m uzyskał Taranczewski (AZS) 11,1.

## Wizyta gnieźnieńskiej „Stelli"

Koszalin. — Drużyna gnieźnieńskiej Stelli bawiła w tych dniach w Koszalinie, rozgrywając dwa spotkania, zakończone jej porażką. Na przegraną wpłynęło głównie zmęczenie podróżą, gdyż pierwszy z tych meczy rozegrano prawie natychmiast po przyjeździe.

Pierwszy mecz odbył się w sobotę pomiędzy reprezentacją Wojska (był to team z trzech drużyn), zakończony przegraną Stelli w stosunku 3:2 (1:1).

Drugi mecz odbył się w niedzielę z KS Bałtyk (Koszalin), zakończony ponowną przegraną Stelli w stosunku 3:1 (1:1). Oba spotkania stały na dość wysokim poziomie. (j.j.)

## Mistrzostwa Lekkoatletyczne Związku Robotn. Stowarzyszeń Sportowych

W dniach 31 sierpnia i 1 września 1946 r. odbędą się w Łodzi na stadionie Łódzkiego Klubu Sportowego Mistrzostwa Lekkoatletyczne ZRSS.

Zgłoszenia zawodniczek i zawodników do mistrzostw należy kierować pod adresem: Robotniczy Klub Sportowy TUR — Łódź — ul. Zachodnia 43. Ostateczny termin zgłoszeń zawodników do dnia 29 sierpnia 1946 r. Po przyjeździe do Łodzi uczestnicy otrzymają bezpłatnie zakwaterowanie, wyżywienie oraz bezpłatne przejazdy tramwajowe. W drodze powrotnej uczestnicy otrzymają najprawdopodobniej 66 proc. zniżkę kolejową.

Opłata za kartę uczestnictwa od każdego zawodnika wynosi 5 zł. Ze względu na dobro i propagandę sportu robotniczego wzywa się wszystkie Okręgi ZRSS i kluby do obsadzenia mistrzostw nie tylko pod względem ilości zawodników, ale pod względem ich poziomu.

Program mistrzostw obejmuje następujące konkurencje męskie i żeńskie: 1) 100 m kobiet i mężczyzn; 2) bieg 5.000 m; 3) skok w dal mężczyzn i kobiet: 4) pchnięcie kulą kobiet i mężczyzn; 5) skok w zwyż kobiet i mężczyzn; 6) bieg 1.500 m; 7) bieg 400 m; 8) rzut dyskiem kobiet i mężczyzn: 9) bieg 200 m; 10) skok o tyczce; 11) rzut oszczepem kobiet i mężczyzn: 12) sztafeta 4×100 m mężczyzn; 13) sztafeta 4×400 m mężczyzn; 14) sztafeta olimpijska.

# Sport w Kaliszu

## RKS Kopalnia (Siemianowice) — TS Prosna (Kalisz) 2:2 (1:1

Do przerwy gra toczy się ze zmiennym szczęściem obu stron. Po przerwie inicjatywę przejmuje Kopalnia, podwyższając wynik na 2:1. Pod koniec Prosna wyrównuje; Kopalnia zdobywa na 4 min przed końcem trzecią bramkę prawidłową, której sędzia nie uznaje. Bramki uzyskali: dla Kopalni Nowak — 2; dla Prosny Radomski i Nabierski po jednej. Sędziował słabo ob. Banaszak.

## RKS Garbarnia (Kalisz) — OM TUR (Pleszew) 4:1

W czwartek, dnia 15-go sierpnia odbyły się na stadionie miejskim w Kaliszu towarzyskie zawody piłki nożnej RKS „Garbarnia" (Kalisz) — OM TUR (Pleszew), zakończone wynikiem 4:1 (1:1) na korzyść „Garbarni".

OM TUR z miejsca narzuca silne tempo, utrzymując swą przewagę przez całą pierwszą połowę gry. W 11 minucie po rzucie rożnym OM TUR uzyskuje prowadzenie, lecz nie potrafi wykorzystać cyfrowo swej dalszej przewagi. W 30 min. z winy bramkarza OM TUR-u „Garbarnia" wyrównuje na 1:1. Po przerwie inicjatywę przejmuje całkowicie RKS „Garbarnia" i już w 4 min. podwyższa wynik do 2:1. W 15 min. gry pada 3-cia bramka dla „Garbarni" ze spalonego, którą jednak sędzia mimo protestów Omturowców uznaje za prawidłową. W 25 min. „Garbarnia" strzela czwartego goala i wynik 4:1 utrzymuje się do końca pomimo wysiłków obu stron w celu zmiany wyniku. Bramki dla „Garbarni" zdobyli: Wiśniewski 1, Bieńkowski 1 i Rubas 2. Honorowy punkt dla OM TUR-u uzyskał Wasiewicz.

## OM TUR Kalisz — OM TUR Wrocław 10:1 (6:0)

Wysokie zwycięstwo OM TUR Kalisz nad słabo grającym zespołem z Wrocławia. Mecz robił chwilami wrażenie treningu na jedną bramkę. Bramkarz gości to najsłabszy punkt drużyny. Sędziował ob. Kryszak nie mając trudnego zadania.

## KS Ostrovia (Ostrów) — RKS Bielarnia (Kalisz) 6:1 (3:1)

Mecz piłki nożnej pomiędzy powyższymi drużynami odbył się w środę dnia 21 bm. w Kaliszu. Drużyna gości, która do tego spotkania wystąpiła z rezerwami, miała zdecydowaną przewagę. Najsłabszym punktem u gospodarzy był bramkarz, który w paru momentach popełniał błędy taktyczne. Sędziował ob. Kryszak dobrze, nie dopuszczając do ostrej gry.

## Ostrów — Kalisz 3:1 (1:1)

Spotkanie międzymiastowe rozegrane na Stadionie Kolejowym w Ostrowie, zakończyło się zwycięstwem gospodarzy. Wynik remisowy odpowiadałby przebiegowi gry. Sędzia, który przy stanie 1:1 podyktował dwa rzuty karne, uczynił to zbyt pochopnie. Gra sama nie stała na wysokim poziomie, była to raczej typowa walka o zwycięstwo. Prowadzenie uzyskuje Kalisz przez Walczyńskiego, który przytomnie lokuje piłkę w siatce z odległości 25 m. Wyrównującą bramkę dla Ostrowa zdobywa pewnie Młynarek. Wynik do połowy 1:1. Druga połowa jest zupełnie równorzędna a podyktowane dwa rzuty karne Młynarek zamienia pewnie na dalsze dwie bramki. Sędziował ob. Michaś z Ostrowa — słabo.

Ostrów juniorzy — TS „Prosna" juniorzy 3:0 (1:0).

# Poznan czy Warszawa

W niedzielę, dnia 1 września rb. o godz. 16-tej rozegrane zostaną w Poznaniu na boisku „Warty" międzyokręgowe zawody piłkarskie Poznań — Warszawa.

Spotkaniem tym drużyna Poznania rozpoczyna drugą kolejkę rozgrywek o puchar im. śp. Józefa Kałuży.

Pierwsze spotkanie obu reprezentacyj, rozegrane w stolicy zakończyło się porażką Poznania w stosunku 3:4. Drużyna Poznania, która po ostatniej przegranej na Śląsku zajmuje ostatnie miejsce w tabeli, dążyć będzie w niedzielę do uzyskania zwycięstwa nad zespołem stolicy, by tym samym poprawić lokatę w tabeli.

Reprezentacja Warszawy gościć będzie po raz pierwszy po wojnie w Poznaniu.

Kapitan okręgowy ustalił na niedzielny mecz następujący skład drużyny Poznania: w bramce — Czarski (RKS San) w rezerwie Skromny (KKS); w obronie — Dusik (Warta) i Wojciechowski (KKS); w pomocy — Groński (Warta), Tarka (KKS) i Kaźmierczak (Warta); w ataku — Polka (KKS), Anioła (KKS), Gendera (Warta), Białas (KKS) i Skoczylas (ZZK — Ostrów). Rezerwowi: Weiss (Warta), Matuszak (KKS) i Narożny (HCP).

Przedsprzedaż biletów na powyższe spotkanie odbywa się w firmach: „Filatelia". ul. Armii Czerwonej i Adamczak, skład papierosów, ul. Walki Młodych 10.

# Skonecki bije Hebdę

Sopot. — Gra pojedyńcza mężczyzn: Hebda—Gedrcyć 6:1, 6:2, 6:1. Kończak—Borowczak 6:2, 6:1, 6:1. Bełdowski—Skonecki 6:3, 6:1, 6:4. Olejniszyn—Bratek 6:4, 6:4. Do półfinału weszli: Hebda, Kończak, Bratek i Sonecki. Bratek—Skonecki 6:1, 11:9, 6:4. Do finału wejdą prawdopodobnie Hebda i Skonecki.

Gra podwójna mężczyzn: Hebda, Belkowski—Korneluk—Herbst 6:2, 6:3, 6:3. Skonecki, Olejniszyn—Bratek, Kończak 6:3, 6:3, 10:8. Do finału weszli Hebda, Bełdowski, Skonecki i Olejniszyn.

Gra pojedyńcza kobiet: Jaśkowiakówna—Parchlowa 6:1, 6:1, Rudowska—Popławska 6:2, 6:3. Finał Rudowska—Jaśkowiakówna 6:3, 6:1.

Sopot. — W ostatnim dniu międzynarodowych mistrzostw tenisowych w Sopocie rozegrany został finał singla, który wygrał Skonecki, bijąc Hebdę w 5 setach 6:4, 1:6, 7:9, 6:4, 6:1. Finał gry podwójnej mężczyzn wygrała para Hebda — Bełdowski, bijąc Olejniszyna i Skoneckiego 6:2, 6:3. Wielokrotna mistrzyni Polski Jadwiga Jędrzejowska, po powrocie z Anglii wystąpiła w grze pokazowej na korcie tenisowym w Sopocie, rozgrywając jednego seta z Kornelukiem (Sopot). Mistrzostwa zostały zakończone. Jędrzejowska wystąpi w nadchodzących mistrzostwach Polski w Katowicich.

# Hokejowe mistrzostwa Polski

## Lechia — KKS (Gniezno) 2:0 (1:0)

Wczorajsze spotkanie hokejowe o mistrzostwo Polski na boisku przy miejskim stadionie, przyniosła w pełni zasłużone zwycięstwo Lechii, która tym samym zdecydowanie wysunęła się po zakończeniu pierwszej rundy mistrzostw, na trzecie miejsce, mając przed sobą Czarnych i Stellę.

Do spotkania tego Lechia wystąpiła bez kontuzjowanego Rosady, nie mniej jednak zwyciężyła zasłużenie, przeważając przez cały czas gry. Gra była ostra i zacięta, prowadzona z niezwykłą ambicją. W Lechii dobrze zagrywała cała linia ataku, Kempf w pomocy, zaś trio obronne stanęło na wysokości zadania. U kolejarzy w ataku nie wszystko wychodziło, pomoc nie zrozumiała się — jedynie obrona i bramkarz zadowolili.

Bramki zdobyli: Urbański K. po rzucie wolnym mądrze bitym przez Kempfa, oraz Zielazek strzałem nie do obrony z przeboju.

Sędziowali pp. Zieliński i Polcyn. (wr)

## Stella (Gniezno) — GKS (Gniezno) 0:0

Jedną z większych niespodzianek w mistrzowskich rozgrywkach hokejowych, jest uzyskanie wyniku remisowego przez drużynę gnieźnieńskiego gimnazjum z doskonałą drużyną Stelli.

Rozegrany w dniu wczorajszym mecz prowadzony był niezwykle zacięcie i mimo obustronnych niebezpiecznych ataków wynik bezbramkowy utrzymuje się do końca, co w sumie Stellę pozbawia cennego punktu.

Początkowo Stella przeważa wyraźnie, jednak gimnazjaści powoli dochodzą do głosu i staczają równorzędną walkę.

Sędziowali pp. Frankiewicz i Paczkowski.

## Czarni — Pogoń (Mogilno) 3:0 w.o.

Wobec zdekompletowania drużyny, Pogoń oddała Czarnym punkty walkowerem.

Zamiast tego meczu odbyło się spotkanie juniorów Lechii i Czarnych, z którego zwycięsko wyszła młodzież Czarnych w stosunku 3:0 (2:0). Bramki zdobyli: Jankowski I — 2 i Grześkowiak — 1.

Młodzież Lechii wystąpiła po raz pierwszy na zielonej murawie.

## Stella — KKS 3:3 (1:2)

Rozegrane w Gnieźnie zawody w hokeja na trawie w ramach gier o mistrzostwo Polski pomiędzy Stellą a KKS-em nie przyniosły rozstrzygnięcia, gdyż zakończyły się wynikiem 3:3.

Typowo punktowy mecz prowadzony był niezwykle ostro. Temperament poszczególnych zawodników umieli jednak sędziowie Zieliński i Maciejak, wywiązujący się ze swego zadania b. dobrze, utrzymać w należytych karbach, nie dopuszczając do gry brutalnej. Pierwszą bramkę zdobywa KKS nie bez winy obrońcy Stelli Synorackiego. Krótko po tym strzał Nowaczyka po rogu przynosi wyrównanie. Jednakże jeszcze przed przerwą zdobywa KKS prowadzenie. Po przerwie ma Stella więcej z gry, rezultatem czego są dwie bramki zdobyte przez Adamskiego i Małkowiaka II. Na 10 minut przed końcem gry KKS wyrównuje. Wszystkie bramki dla KKS-u zdobył Małkowiak I.

Na wyróżnienie zasługuje w KKS linia napadu, szczególnie środkowa trójka z Małkowiakiem I na czele oraz dobry Kapeliński w pomocy, u Stelli zaś Nowaczyk i Zyk w pomocy. Słabiej jak w dotychczasowych grach wypadł atak Stelli i obrońca Synoracki. (D)

Tabela mistrzostw Polski w hokeju na trawie przedstawia się następująco:

| | ilość gier | ilość pkt. | stos. bramek |
|---|---|---|---|
| 1. Czarni (Poznań) | 7 | 11 | 24:7 |
| 2. Stella (Gniezno) | 7 | 10 | 20:6 |
| 3. Lechia (Poznań) | 6 | 8 | 14:5 |
| 4. KKS (Gniezno) | 6 | 7 | 18:13 |
| 5. ZZPPC (Środa) | 6 | 5 | 10:18 |
| 6. GKS (Gniezno) | 7 | 5 | 5:13 |
| 7. Pogoń (Mogilno) | 7 | 0 | 3:32 |

## ZAWODY TOWARZYSKIE

## HCP — Luboński KS 3:2 (0:2)

Zawody towarzyskie powyższych drużyn, rozegrane na boisku „Sokoła" w Poznaniu, zakończyły się po chaotycznej grze ciężko wywalczonym zwycięstwem drużyny fabrycznej. Lepszej technicznie drużynie HCP przeciwstawił Luboński KS wielką bojowość i zaciętość w grze. HCP miał więcej z gry, jednak nieudolnie grający atak nie potrafił wykorzystać wielu dogodnych pozycji. Na 5 minut przed końcem gry Luboński prowadził jeszcze 2:1 i dopiero ostatnim, skutecznym zrywem HCP wyrównał i strzelił decydującą bramkę. Obie bramki dla gości uzyskał Siebert, dla HCP — Konopa dwie i Niemir z karnego. Sędziował ob. Czenkusz, który podyktował w pewnej chwili niesłusznie rzut karny przeciw Lubońskiemu, gdy właściwie gracz HCP zfaulował obrońcę gości. Podyktowany karny gracz HCP strzelił naumyślnie w aut.

Obie drużyny, jak wiadomo, są finalistami tegorocznych rozgrywek o mistrzostwo klasy B i zakwalifikowały się do klasy A okręgu poznańskiego. (al.)

## Woj. Milic. KS (Poznań) — Milic. KS (Kalisz) 6:2 (5:1)

Rozegrany w niedzielę w Kaliszu mecz piłki nożnej przyniósł zasłużone zwycięstwo gościom. Początkowo gra wyrównana, lecz wkrótce inicjatywę przejmuje Poznań, co uwidacznia się cyfrowo. Po przerwie gra toczy się z lekką przewagą Kalisza, lecz brak wykończenia w ataku, nie pozwala na polepszenie wyniku.

Bramki zdobyli: dla MKS (Poznań) Jankowiak — 2, Walkowiak — 2, Skibiński — 2; dla gospodarzy Nijak — 1, Szajdziński — 1.

Sędziował ob. Krysiak.

## Dąb — Polonia (Główna) 5:2 (2:0)

## Czarni (Poznań) — Britania 6:3 (2:2)

## Nivea (Poznań) — Jedn. Wojska Polskiego 4:0

## Warta jun. — Blask jun. 9:0 (3:0)

# Wiadomości z prowincji

## KKS Brda (Bydgoszcz) — KKS (Gniezno) 4:0 (4:0)

Goście bydgoscy zaprezentowali się w towarzyskich zawodach piłkarskich jako całość tak pod względem fizycznym jak i technicznym znacznie lepiej niż gospodarze. Brda, mając już przed przerwą zapewnione zwycięstwo, zademonstrowała szczególnie po przerwie ładną grę techniczną i zdeklasowała swego przeciwnika zupełnie. Szkoda, że goście bydgoscy po przerwie prawie wcale nie strzelali do bramki. Piłkarstwo nie kończy się przecież na podawaniu piłki od nogi do nogi, przede wszystkim w polu karnym. (D)

## KKS Zjednoczeni (Kępno) — KKS Tarnowskie Góry) 6:0 (4:0)

Kępno. Miłośnikom sport piłk. w Kępnie, zaprezentował się dnia 18 bm. śląski KKS z Tarnowskich Gór.

KKS Zjednoczeni zagrali jeden ze swoich dobrych meczów. Poza słabą obroną była drużyna we wszystkich liniach wyrównana. Jagieniak w bramce niezawodny. Pomoc nie miała słabych punktów. Z ataku na specjalne wyróżnienie zasługuje Drzazga, Gola i Psikus.

Goście z Tarnowskich Gór nie byli w ogóle groźnymi przeciwnikami dla Zjednoczonych. Technicznie słabi, wypadli na tle miejscowych szczególnie blado. Przed wysokim dwucyfrowym wynikiem, ochronił gości dobry bramkarz Kocot, twarda i skuteczna obrona oraz niedyspozycja strzałowa Zjednoczonych.

Bramki strzelili dla Zjednoczonych: Drzazga 3, Gola 2 i Lepka 1. Sędziował sprawnie ob. Grossek z Kępna. (cs)

## Admira — KKS Biały Orzeł (Koźmin) 1:5 (1:1)

Koźmin. — Towarzyskie spotkanie piłkarskie, rozegrane w dniu 18. 8. br. na boisku KKS w Koźminie, przyniosło zdecydowane zwycięstwo drużynie gospodarzy.

„Admira", jak na drużynę A-klasową wypadła dość słabo. Przez cały czas meczu, inicjatywę miał KKS Koźmin. (L. S.)

## Turniej gier sportowych w Międzychodzie

W ub. niedzielę odbył się w Międzychodzie atrakcyjny turniej gier sportowych, zorganizowany przez Milicyjny Klub Sportowy Polonia z udziałem zawodników przebywających na Obozie w Sierakowie, Warty (Poznań), HCP (Poznań) i Wojskowego KS (Międzyrzecz).

W koszykówce kursiści obozu Sieraków pokonali HCP w stosunku 37:24. Milicyjny KS zwyciężył koszykarzy Warty w stosunku 20:19, następnie Warta wygrała z Wojskowym KS (Międzyrzecz) 36:26.

W finale spotkały się drużyny Milicyjnego KS i kursiści Obozu sierakowskiego. Po zaciętej, na wysokim poziomie stojącej grze, zwyciężyli kursiści w stosunku 23:19. Na wyróżnienie zasłużyli w drużynie milicyjnej Tyrakowski i Kopytko a z zespołu Obozu — reprezentant Polski Maliszewski i Szeremeta.

W meczu siatkówki drużyna HCP (Poznań) pokonała MKS Polonię (Międzychód) w stosunku 2:0.

## RKS San

Treningi sekcji piłki nożnej odbywają się co wtorek i czwartek od godz. 17-tej dla juniorów, od godz. 18-tej dla seniorów na boisku Areny PWK pod fachowym kierownictwem instruktora Śmiglaka. Ze względu na zbliżające się rozgrywki o mistrzostwo, przybycie wszystkich czynnych zawodników obowiązkowe.

Za Redakcję: Kolegium Redakcyjne — Wydawca: Wojewódzki Komitet Organizacji Młodzieży TUR

Redakcja i Administracja: Poznań, Łukaszewicza 40, telefon 61-92
Sekretariat Redakcji czynny codziennie od godziny 12—14

Konto w Banku Spółdzielczym „Społem" nr 153 ; Kolportaż Spółdzielnia „Czytelnik", Poznań, ul. Bukowska 3 ; Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu — K-15218